

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanego R. Z.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. od wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów
zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 8 października 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się O. Sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 21 grudnia 2016 r. którym zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 10 lutego 2014 r. i stwierdzono, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe R.Z. u odwołującej się w lipcu 2013 r. wynosiła 5.000 zł, w sierpniu 2013 r. – 4.500

zł, we wrześniu 2013 r. – 2.333 zł a w październiku 2013 r. – 1.166,62 zł oraz oddalono odwołanie w pozostałej części.

Odwołująca się O. Sp. z o.o. w K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 października 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podnosząc między innymi, że – jej zdaniem – przepis ten daje organowi rentowemu uprawnienie wyłącznie do wyjaśniania rozbieżności, pomyłek lub kwestii technicznych, a nie do kwestionowania wysokości wynagrodzenia jako takiego. Dlatego argument, że świadczenia przyznawane z ubezpieczenia społecznego mają charakter alimentacyjny, a sam system ubezpieczeń społecznych opiera się na zasadzie solidaryzmu, wobec czego płaca stanowiąca podstawę wymiaru składki musi być płacą słuszną, sprawiedliwą i zapewniającą godziwe utrzymanie nie może rażąco przewyższać wkładu pracy, nie może być dostateczną podstawą do podważania przez organ rentowy otrzymywanego przez pracowników wynagrodzenia.

Skarżąca przyznała równocześnie, że pogląd, zgodnie z którym organ rentowy może zakwestionować zarówno fakt zawarcia umowy o pracę, jak i wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest konsekwencją uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., jednakże założenie przyjęte w tej uchwale pozostaje w całkowitej sprzeczności z literalnym brzmieniem art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i stanowi w efekcie wykładnię rozszerzającą. Tymczasem przepisy prawa ubezpieczeń społecznych wymagają wykładni ścisłej i wykluczają stosowanie zasad współżycia społecznego. W orzecnictwie sądowym istnieje też ugruntowane stanowisko na temat prymatu wykładni językowej tych przepisów.

Przedstawione kwestie wymagają więc, zdaniem skarżącej, wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy, ponieważ obecna linia orzecznicza dotycząca uprawnień organu rentowego pozostaje w sprzeczności z zasadą prymatu wykładni literalnej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada

2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy jednak podkreślić, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) podobnie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów z tej przyczyny, że powołany w tym wniosku art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie tylko we wcześniejszym orzecznictwie, ale także w najnowszym jest wykładany jednolicie. Orzecznictwo odnoszące się do kwestionowania przez organ rentowy, na podstawie tego przepisu, wysokości ustalonego przez strony wynagrodzenia za pracę i negocjowania wysokości wynagrodzenia wskazanego jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, iż zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zawartej z zamiarem obejścia prawa (art. 58 k.c.), ma zaś ugruntowany charakter, natomiast argumentacja przytoczona w ocenianym wniosku w żaden sposób nie podważa przyjętego w tym orzecznictwie stanowiska.

Trzeba zatem przypomnieć, że w uzasadnieniu, powołanej zresztą przez skarżącą, uchwały z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338) Sąd Najwyższy zauważył, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika

(ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana również z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwego wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń z tego ubezpieczenia. Trzeba pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidarności społecznej wymagają, żeby płaca - stanowiąca podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

Wymaga też podkreślenia, że zapoczątkowana powołaną uchwałą linia orzecznictwa jest konsekwentnie kontynuowana w licznych wyrokach i postanowieniach Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191; z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007 nr 4, poz. 41; z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LexPolonica nr 8159513; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LexPolonica nr 1587119; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z dnia 22 kwietnia 2008 r., I UK 215/07; z dnia 12 lutego 2009 r., III UK 70/08; z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697; z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13; z dnia 1 czerwca 2017 r., I UK 253/16, LEX nr 2342187; z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 166/17, LEX nr 2508619 oraz

postanowienia: z dnia 28 stycznia 2011 r., I UK 314/10; z dnia 11 września 2012 r., III UK 18/12; z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 103/16, niepublikowane oraz z dnia 8 października 2020 r. III UK 411/19, LEX nr 3093759 i z dnia 14 stycznia 2021 r., III USK 3/21, LEX nr 3106009).

Sąd Najwyższy zauważa natomiast, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sądy *meriti* respektowały taki właśnie kierunek wykładni art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przyjmując go za podstawę oceny poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, z których jednoznacznie wynikało, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanego jako pracownika skarżącej w spornych okresach mogły stanowić jedynie kwoty wykazane w kolejnych korektach deklaracji składkowych.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 2 w związku z § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.